

jego profesjonalizacji. Kolejne tematy podejmowane przez autora dotyczą problematyki badawczej pedeutologii, kierunków tej subdyscypliny i różnych szczegółowych zagadnień pedeutologicznych (m.in.: modele nauczyciela i dyrektora szkoły, tytułatura służbowa nauczycieli, salariat nauczycielski, urlopy i emerytury nauczycielskie).

Podstawę źródłową publikacji stanowią źródła archiwalne i materiały drukowane (wykorzystywana jest także stosowna literatura historyczno-pedeutologiczna, omawiana i wskazywana przez autora również w innych publikacjach).

Wiesław Jamrożek

Bogna Wernichowska, *Tak kochali Galicjanie*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2005, ss. 214.

Nakładem wydawnictwa Arcana w 2005 r. ujrzała światło dzienne praca B. Wernichowskiej *Tak kochali Galicjanie*. Praca ta ma charakter głównie obyczajowy, ukazuje bowiem wydarzenia nie mające wielkiego związku z „wielką polityką i historią”, skupia się na uczuciach, romansach i miłościach, niemniej warto poświęcić jej trochę czasu.

Przede wszystkim z tego powodu, który wskazała sama autorka, pisząc, iż: *dawne historie miłosne mają dla wielu urok suszonych bukietów i starych koronek. Ich barwa zbladła już, ale kształt pozostał... Podziwia się je, lecz z dystansu...* Tematyka książki mieści się zatem w nurcie historii postmodernistycznej, słabo jeszcze w polskiej historiografii zaznaczonym. Książka ta to zbiór 29 historii miłosnych, które w rzeczywistości miały miejsce w latach 1803–1918. Ich bohaterami są nie tylko sławni ludzie, ale także zwykli mieszkańcy galicyjskich miast i miasteczek. Nie wszystkie także mają szczęśliwe zakończenie... Tematyka pracy w doskonale popularyzatorski sposób pokazuje mentalność, obyczaje, tradycje, estetykę i modę, mające jakikolwiek związek z uczuciowością, małżeństwem i życiem rodzinnym w Galicji.

Wiele z rekonstruowanych tu zdarzeń powstało na podstawie wspomnień i pamiętników, pisanych przez bohaterów tych miłosnych zdarzeń. Stałość uczuć części z nich, ale także zgorszenie, jakiego byli sprawcami (przez mezalians lub grzeszny romans) stały się wśród mieszkańców Galicji popularne i przysłowiowe. Wielkim atutem książki, bardziej jednak popularnej niż naukowej, są licznie zgromadzone przez autorkę fotografie.

Czy Galicjanie kochali inaczej niż mieszkańcy innych ziem polskich, znajdujących się w tym czasie pod zaborami? Z pewnością tak samo, aczkolwiek nigdzie indziej zapach poźółkłych koronek i suszonych kwiatów nie jest tak intensywny...

Edyta Głowacka-Sobiech